

Sygn. akt V Ua 8/20



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Opolu

V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Daniel Chorążki (spr.)

Sędziowie: sędzia Joanna Górka – Czerwiak

sędzia Wojciech Sabat

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2020r. w Opolu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Elżbiety

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu

o zasiłek chorobowy i zasiłek opiekuńczy

na skutek apelacji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Opolu

od wyroku Sądu Rejonowego w Opolu Wydziału IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 2 października 2019r. sygn. akt IV U 640/18

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 2 ten sposób, że umarza postępowanie w części dotyczącej żądania uwzględnionego decyzją z dnia 14 czerwca 2019r., a w pozostałym zakresie odwołanie oddala

Joanna Górka – Czerwiak

Daniel Chorążki

Wojciech Sabat

- na oryginale właściwe podpisy -

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Opolu wyrokiem z dnia 2.10.2019 r. zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu i przyznał wnioskodawczyni Elżbiecie prawo do zasiłku chorobowego za okres od 18 grudnia 2016 r. do 26 grudnia 2016 r., od 30 grudnia 2016 r. do 12 stycznia 2017 r. i od 19 czerwca 2017 r. do 4 września 2017 r. oraz

zasiłku opiekuńczego za okres od 23 września 2016 r. do 7 października 2016 r. i w związku z tym nie zobowiązał wnioskodawczyni do zwrotu pobranego za ww. okres zasiłku chorobowego i opiekuńczego. Sąd I instancji zasądził również od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Opolu na rzecz wnioskodawczyni Elżbiety ~~W~~ kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Od w/w orzeczenia w dniu 22 października 2019 roku organ rentowy wniosł apelację zaskarżając niniejszy wyrok zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 17 ust. 1 z ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017 r., poz. 1368L poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się uznaniem przez Sąd I Instancji, iż w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wnioskodawczyni nie wykonywała pracy zarobkowej nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem, a co za tym idzie wnioskodawczyni zachowuje prawo do wypłaty zasiłku chorobowego za cały sporny okres niezdolności do pracy oraz w konsekwencji naruszenie przepisów prawa materialnego - a to art. 66 ust. 1 i ust. 2 ww. ustawy poprzez ich nie zastosowanie i uznanie, iż zasiłek chorobowy wypłacony wnioskodawczyni w spornym okresie jest świadczeniem jej należnym, a co za tym idzie nie podlega zwrotowi;
2. prawa procesowego, a to w szczególności art. 233 § 1 kpc, poprzez Sąd I Instancji granic swobodnej oceny dowodów, wyrażające się błędnym i dowolnym zinterpretowaniem związku zachodzącego między poszczególnymi faktami, ustalonymi w toku postępowania sądowego, wyciągając ostatecznie z ich całokształtu błędny wniosek - co do uznania, iż wnioskodawczyni w okresie orzeczonej niezdolności do pracy nie wykonywała pracy zarobkowej i nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem - a co za tym idzie wnioskodawczyni ma prawo do zasiłku chorobowego z tego tytułu;
3. sprzeczność ustaleń faktycznych Sądu I Instancji z treścią zebranego w sprawie dowodowego, w szczególności materiału dowodowego w postaci dokumentów z akt, a to: korespondencji ZUS z dn. 23.05.2018 r., korespondencji ZUS z dn. 27.06.2018 r., zaświadczenia z dn. 20.06.2018 r., karta zasiłkowa za 2016 z dn. 2.07.2018 r. wraz załącznikami, notatki w sprawie ujawnienia nadpłaty i przyczyn jej powstania z dn. 8.08.2018 r. i uznanie przez Sąd I instancji (w oparciu o te ustalenia), iż w niniejszej sprawie, bardziej wiarygodnym dowodem, niż dowód z ww. dokumentów oraz bardziej przekonującym i nie budzącym (w ocenie Sądu I Instancji) żadnych wątpliwości dowodem (a co za tym idzie dającym podstawy do przyjęcia twierdzenia, że w okresie orzeczonej niezdolności do pracy wnioskodawczyni nie wykorzystywała zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z jego celem) - są zeznania świadków (syna oraz przełożonej wnioskodawczyni), słuchanych w niniejszej sprawie jak i wyjaśnienia samej wnioskodawczyni, które w ostateczności Sąd uznał za logiczne, spójne i korespondujące ze sobą - choć zebrany materiał dowodowy i jego szczegółowa analiza nie pozwala w żadnej mierze na wyciągnięcie takiego wniosku.

W związku z powyższym organ rentowy wniosł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania w całości;
- 2) ewentualnie o uchylenie wyroku zaskarżonego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi z dnia 3 grudnia 2019 r. na apelację ZUS, wnioskodawczyni wniosła o:

1. oddalenie w całości apelacji organu rentowego,

2. zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego trafny jest zarzut naruszenia przez Sąd I instancji w sposób istotny granic swobodnej oceny dowodów, o których stanowi art. 233 § 1 k.p.c. W konsekwencji skutkowało to naruszeniem przepisów prawa materialnego, co spowodować musiało wydanie orzeczenia reformatoryjnego względem powyższego rozstrzygnięcia. Podkreślić jednak należy, iż Sąd II instancji uważa, iż zgromadzone w sprawie dowody są wystarczające i nie wymagają dodatkowego uzupełnienia. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy na zasadzie art. 382 k.p.c. orzekł na podstawie prawidłowo zebranego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego.

Rację ma apelujący, iż Sąd I instancji nie dokonał krytycznej oceny zeznań świadka Daniela [REDAKTOWANE] – syna wnioskodawczyni – oraz samej Elżbiety [REDAKTOWANE], w konfrontacji z dowodem z dokumentu w postaci zaświadczenia Randstad Polska sp. z o.o. z 20.06.2018r., z którego jednoznacznie wynika, iż skarżąca w dniach 29.06.2017r., 18.07.2017r. i 24.07.2017r. uczestniczyła w szkoleniach kosmetycznych. W tym zakresie istotne jest, iż świadek zeznał, Elżbietę [REDAKTOWANE] wysłała go na jakies spotkanie i szkolenie, które go nie interesowało, pamięta, że robiono makijaże. Jednak świadek, zeznający w 2019r., nie pamiętał, czy na tych szkoleniach były listy obecności.

W ocenie Sądu II instancji w sytuacji, gdy Daniel [REDAKTOWANE] miał uczestniczyć aż trzykrotnie w szkoleniach za inną osobę, zupełnie niezgodnym z zasadami doświadczenia życiowego jest możliwość, że nie pamiętałby on, czy na takich szkoleniach były listy obecności. Skoro - jak zeznał świadek - tematyka tych szkoleń go zupełnie nie interesowała, to jedynym powodem, dla których uczestniczył w nich była konieczność zapewnienia wymaganej frekwencji lub wymóg uczestnictwa w nich Elżbiety [REDAKTOWANE]. W przypadku konieczności potwierdzenia swojego lub wnioskodawczyni w nich udziału niewątpliwie byłaby to kwestia najbardziej dla świadka istotna. Z kolei w przypadku braku list obecności, świadek niewątpliwie już po pierwszym ze szkoleń zastanawiałby się nad sensem uczestnictwa w bezwartościowych z jego punktu widzenia szkoleniach w następnych terminach.

Wskazać należy, iż w tej sytuacji ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy, jako dokonana niezgodnie z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego nie może być uznana za wszechstronną, a zatem nie podlega ochronie na mocy art. 233 § 1 kpc.

W tej sytuacji, skoro zeznania świadka Daniela [REDAKTOWANE] są niewiarygodne, to w ocenie Sądu II instancji nie sposób zakwestionować wyłącznie na podstawie zaprzeczeń samej skarżącej dowodu z dokumentu w postaci zaświadczenia Randstad Polska sp. z o.o. z 20.06.2018r., z którego jednoznacznie wynika, iż Elżbieta Ful w dniach 29.06.2017r., 18.07.2017r. i 24.07.2017r. uczestniczyła w szkoleniach kosmetycznych. Zdaniem Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę charakter tych szkoleń i ich związek z działalnością gospodarczą wykonywaną przez skarżącą, niewątpliwie udział w nich miał przyczynić się do zwiększenia efektywności tej działalności, a zatem był nakierowany na uzyskanie przychodu z tego tytułu.

Kolejnym zarzutem apelacji było, iż z zaświadczenia Randstad Polska sp. z o.o. z 20.06.2018r. wynika również, że skarżąca w dniach 24.09.2016r., 30.09.2016r., 4.10.2016r., 16.12.2016r., 21.12.2016r., 30.12.2016r., 26.06.2017r., 17.07.2017r., 2.08.2017r. oraz 28.08.2017r. składała w firmie Avon zamówienia na kosmetyki.

W tym zakresie Sąd Rejonowy przyjął, iż składanie tego rodzaju zamówień nie było wykorzystywaniem zwolnień lekarskich niezgodnie z przeznaczeniem ani nie mogło wpłynąć na przedłużenie okresu jej niezdolności do pracy. Jednocześnie Sąd ten przyjął, iż nie można tego kwalifikować jako wykonywania pracy zarobkowej, skoro czynności te nie były związane z łączącą wnioskodawczynię z Randstad Polska sp. z o.o. umową zlecenia.

W ocenie Sądu II instancji tego rodzaju wniosków nie można w sposób niebudzący wątpliwości wyprowadzić z zebranych w sprawie dowodów.

I tak wskazać należy, iż informacja z Randstad Polska sp. z o.o. z 20.06.2018r., ze skarżąca w dniach 24.09.2016r., 30.09.2016r., 4.10.2016r., 16.12.2016r., 21.12.2016r., 30.12.2016r., 8.05.2017r., 15.05.2017r., 26.06.2017r., 17.07.2017r., 2.08.2017r. oraz 28.08.2017r. składała w firmie Avon zamówienia na kosmetyki na łączną kwotę w wysokości 2960,92 zł, została przez ten podmiot udzielona na wyraźne zapytanie organu rentowego, czy Ewa [REDAKTOR] w konkretnych okresach korzystania z zasiłków chorobowego i opiekuńczego wykonywała czynności wynikające z zawartej umowy zlecenia.

Jednocześnie świadek [REDAKTOR] na rozprawie dnia 2.10.2019r. (e-protokół min. 11:20) zeznała, iż wynagrodzenie lidera (a taką pozycję zajmowała skarżąca) zależy od ilości ambasaderek, ich zamówień, ale również łącznych zamówień całej grupy, które razem z zamówieniami lidera muszą przekraczać 2000 zł z katalogu, który jest ważny 3 tygodnie. Bezsprzecznie przy tym wynagrodzenie Elżbiety [REDAKTOR] miało charakter prowizyjny, gdzie wysokość prowizji zależała od zamówień całej grupy, w – jak to wskazano również w odpowiedzi na apelację - od wartości sprzedaży własnej w tym lidera.

Zdaniem Sądu Okręgowego w tej sytuacji, nawet jeżeli skarżąca składała w okresie korzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego zamówienia wyłącznie dla siebie i swojej rodziny, które jednak sumowały się na globalną sprzedaż grupy, od której z kolei Elżbieta [REDAKTOR] miała wynagrodzenie prowizyjne, oznacza to, iż prowadziła w ten sposób działalność nakierowaną na uzyskanie dochodu, czyli działalność zarobkową.

Wskazać tu należy, iż przepis art. 17 ustawy zasiłkowej zawiera dwie niezależne od siebie, mające samoistny charakter przesłanki powodujące utratę prawa do zasiłku chorobowego lub opiekuńczego.

Pierwsza przesłanka, to wykonywanie pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy, a druga, to wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Pomimo zatem, iż w okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie można przyjąć, aby wnioskodawczyni wykorzystywała zwolnienie w sposób niezgodny z jego celem, to jednak zdaniem Sądu spełniona została pierwsza z przesłanek, tj. wykonywała pracę zarobkową w okresie, na który udzielono jej zasiłku chorobowego lub opiekuńczego.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dyspozycji art. 17 ustawy zasiłkowej nie jest prawnie relewantny argument, iż wynagrodzenie wnioskodawczyni z tytułu wskazanej działalności wynosiło przeciętnie zaledwie 150 zł miesięcznie. Wskazany przepis nie wskazuje bowiem minimalnego progu dochodu, którego przekroczenie skutkowałoby sankcją w nim określoną. Oczywiście możliwe są sytuacje, w których ubezpieczony podejmuje jednorazowo jakąś działalność, która przynosi mu marginalny dochód. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego w ustalonym stanie faktycznym taka sytuacja nie występuje w rozpatrywanej sprawie, gdzie działalność skarżącej była działalnością długotrwałą, która przynosiła jej stałe dochody, w kwotach niezbyt wysokich, ale też takich, które nie można uznać za marginalne. Również fakt uzyskiwania stałego dochodu nie pozwala na uznanie w/w działalności za działalność hobbystyczną. Jedynym bowiem pewnym kryterium pozwalającym odróżnić działalność gospodarczą od działalności hobbystycznej jest kryterium nastawienia na uzyskanie dochodu, gdzie w okolicznościach rozpatrywanej sprawy nie było sporne, iż

wnioskodawczyni ma z tytułu łączącej ją z dostawcą kosmetyków umowy uzyskiwać wynagrodzenie prowizyjne.

Natomiast nie ma racji organ rentowy podnosząc w apelacji, iż skarżąca miała w okresie korzystania z zasiłku chorobowego i opiekuńczego uczestniczyć w tzw. „zamianowywaniu” ambasaderek. Z zebranych w sprawie dowodów wynika bowiem, iż zainteresowane osoby same za pomocą internetowego formularza zapisywały się do pracy, a firma kierowała je do określonej liderki. Nie można zatem uznać, iż fakt zapisania się ambasadorki w określonym terminie miał związek z jakąkolwiek aktywnością Elżbiety w tej dacie. Oczywiście możliwe jest, iż pozyskiwanie nowych osób do zespołu było następstwem aktywności wnioskodawczyni, ale mogło to mieć miejsce w innej dacie niż ta, w której ambasadorki zapisywały się na stronie internetowej.

Jednak pomimo tego wskazać należy, iż w każdym ze spornych okresów, za które organ rentowy odmówił skarżącej prawa do zasiłku chorobowego lub opiekuńczego w zaskarżonej decyzji, wnioskodawczyni uczestniczyła w szkoleniach (tj. w dniach 29.06.2017r., 18.07.2017r. i 24.07.2017r.) lub składała w firmie Avon zamówienia na kosmetyki (w dniach 24.09.2016r., 30.09.2016r., 4.10.2016r., 16.12.2016r., 21.12.2016r., 30.12.2016r., 26.06.2017r., 17.07.2017r., 2.08.2017r. oraz 28.08.2017r.). W tym miejscu odnosząc się do zarzutów podniesionych w odpowiedzi na apelację wskazać należy, iż organ rentowy nie objął sporną decyzją okresów, w których skarżąca korzystała ze zwolnień chorobowych w trakcie pobytu w szpitalu.

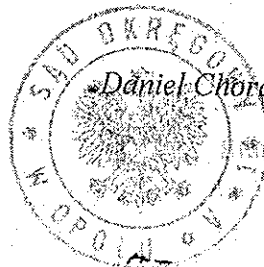
Dodatkowo wskazać należy, iż w sprawie nie były podnoszone zarzuty dotyczące wysokości wypłaconego zasiłku za sporny okres. Podobnie nie było sporne, iż żadna z wypłaconych comiesięcznych rat zasiłku nie była w dacie pierwszej z decyzji przedawniona.

Natomiast zauważyć należy, iż stanowisko organu rentowego wyrażone w spornej decyzji z nie było trafne jak chodzi o datę wymagalności odsetek. Mianowicie organ rentowy w zaskarżonej decyzji nieprawidłowo przyjął, iż odsetki należą się od daty wypłaty nienależnego świadczenia. Jednak w późniejszej decyzji, tj. w decyzji z 14.06.2019r., organ rentowy zmienił swoje stanowisko i częściowo uwzględniając żądanie odwołania od spornej decyzji przyjął, iż nienależnie pobrane świadczenia podlegają zwrotowi z odsetkami od dnia doręczenia decyzji o obowiązku ich zwrotu. W tym zakresie postępowanie zostało przez Sąd II instancji umorzony na podst. art. 477<sup>13</sup> § 1 kpc.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie powołanych wyżej przepisów i art. 386 § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Orzeczenie o kosztach znajduje swoje oparcie w dyspozycji art. 98 k.p.c. w zw. ze 100 k.p.c. a to biorąc pod uwagę, iż strona pozwana uległa jedynie w nieznaczej części swojego żądania. Konsekwencją tego była zmiana w tym zakresie wyroku Sądu Rejonowego w pkt 2, przy czym Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, iż organ rentowy nie wnosił o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Joanna Górka – Czerwiak



Daniel Chorański

W imieniu w sprawie podpisał Wojciech Sabat

Za pośrednictwem  
Przewodniczący Sekcji Izby Sądowej

Teresa Krawczyńska